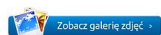


Relacja jednej wycieczki do Jamna, Ciężkowic, Kąsnej Dolnej, Tuchowa w dn. 09.06.2015

I znów Maryla nam pokazała
jakie atrakcje dziś szykowała.
Wycieczka liczna: autokar, bus
już wszyscy wiemy, na TUCHÓW – kurs!



Jako punkt pierwszy, mamy spotkanie
z panią PRZEWODNIK, co już zostanie
do końca naszej pięknej wycieczki
„szare” rozjaśniać nam komóreczki.

Dziewczyna młoda BĄK KAROLINA
co wiadomości pokłady miała,
o każdym miejscu pięknie mówiła
czym całą grupę oczarowała.

Teraz wybaczcie, jak coś pomnę
na nich najwyżej zwałę tu winę.
Już w autokarze „boli” nas głowa
bo chwila dla niej bardzo ruchowa.

W lewo i prawo się oglądamy

BRZANKĘ i CIĘŻKOWICKIE WZGÓRZA mijamy.

I zaraz też się dowiadujemy
o pannie CUDAK, co na tej ziemi
życie oddała, jak KAROLINA
patronka dziewcząt, św. dziewczyna.

Autokar staje, my wysiadamy
JAMNA nas wita – widok wspaniały.
Tu OJCIEC GÓRA – ten co w Legnicy
młodzież przyciąga, w Bogu ją „ćwiczy”.

Kościółek stawia, w którego wnętrzu
obraz niezwykły, bo na obrazie
dwie twarze boskie, to ludzkie twarze.

Obraz ten został koronowany
bo OJCIEC GÓRA jest z tego znany,
że co pomyśli, realizuje,
a ŁASKA BOSKA nad tym góruje.

Historia z obrazem jest taka związana,
że matka z dziećmi była rozstrzelana.
Oddziały „BARBARA” ziemi tej broniły
i „SS-GALICJI” opór swój stawiały.

Ale siła wroga liczebniejsza była
do wycofania „BARBARĘ” zmusiła.
Dalej już historia znana,
wioska została spacyfikowana.

Kościół REKTORIALNY
p.w.M.B.NIEZAWODNEJ NADZIEI
o tym wspomina i tym się dzieli.
wnętrza zwiedzamy, o nich słuchamy.

Jest tam Kaplica św. JANA PAWŁAII – go
i pokój ROMANA BRANDSTAETTERA
Żyda , pisarza dobrze znanego.
Do KAŚNEJ DOLNEJ teraz zmierzamy
PADEREWSKIEGO dwór spostrzegamy.

Nie będę się tu rozpisywała,
choć zasługa jego niemała
przy rozślawianiu naszego kraju,
bo PATRIOTĄ był w każdym „calu”.

Chwilę rezerwat czasu zabiera
i SKAMIENIAŁE MIASTO – otwiera.
Następnie obiad i odpoczynek
„ U MARTUSIOWEJ”, każdy odżyje.

Ostatni etap, TUCHÓW zwiedzamy
do SANKTUARIUM już podążamy,
PANIĄ TUCHOWSKĄ przed sobą mamy
to na kolana zaraz padamy.

Każdy w skupieniu rozmowę toczy,
tylko czasem podnosi oczy
na wizerunek TUCHOWSKIJ PANI,
gdyż wie, że często Ją właśnie rani.

Jeszcze muzea trzy pozostały
SANKTUARYJNE
MISYJNE
ETNOGRAFICZNE

W ich pomieszczeniach SZOPKA RUCHOMA
również tam była
pomysłowością nas zachwyciła.

Chwile przy szopce, tak błogie były
że w czas dzieciństwa nas przestawiły.
A pod swą pieczę , wszystko to mają
REDEMPTORYŚCI - i zapraszają.

Na tym wycieczka się zakończyła
cała EKIPA czas ten „przeżyła.

Autor : Ewa Siembida